

Gaja, Piosenka dla Elizy

Boże,
daj Elizie szczęścia łut,
warkocze dwa,
przyjacił w brłod,
a pod oknem
niech jej kwitnie sad
i niech jej nie przybywa lat!
Sukienki niech
Eliza ma
i biały płaszcz
a może - dwa?
Talencik
niech Eliza jakiś ma,
niech przędzie lub
niech wełnę tka,
dziś tak
się liczy w życiu zwinność rąk,
gdy sięgasz po
nadziei pąk!
Dorosłą być
już byś chciała,
ale jeszcze wcześnie,
wcześnie, mała...
Ty jeszcze śnisz
dziecinne sny
z pawich piłr.
Boże,
daj Elizie parę wad,
bo po cż nam
zbyt biały kwiat?
Doskonałość
niech nie grozi jej:
Fantazjo, przyjdź!
Głupoto, zwiej!
Korale niech
Eliza ma
i biały płaszcz,
a a może - dwa...
Boże,
daj Elizie szczęścia łut
i serca żar,
i myśli chłł...
Miłość
niech nadejdzie w piękny dzień
i niech jej nie
przesłania cień!
...Ach, tak.
Będzie też i lęk
i poznasz las,
las, gdzie nie śpi nikt...
Tak, tak,
to nie gitar brzęk!
Czasem jest potrzebny
...krzyk...
Boże,
daj Elizie szczęścia łut...
Muzyka: Ludwig van Beethoven
Słowa: Agnieszka Osiecka